

Mniejsze straty EADS

#Przemysł zbrojeniowy 13 marca 2008

Mimo złych prognoz sprzed kilku miesięcy, 2007 okazał się ostatecznie stosunkowo łaskawy dla EADS. Straty netto europejskiego koncernu to jedynie ok. 450 mln Euro, dwukrotnie mniej niż się spodziewano.

EADS liczy, że w 2008 osiągnie zysk operacyjny w wysokości 1,8 mld Euro. Ma to się sta

EADS zanotował – zgodnie z oczekiwaniami – obrót w wysokości 39,1 mld Euro, czyli o ok. 300 mln mniej niż w 2006. Zysk operacyjny, przed opodatkowaniem i odliczeniem odsetek, wyniósł zaledwie 52 mln Euro, przynosząc ostatecznie stratę netto w wysokości 446 mln. To ponad 2 razy mniej, niż szacowano jeszcze w październiku, po opublikowaniu sprawozdania finansowego za trzeci kwartał 2007 (zobacz: [710 mln start EADS](#)). Powodem były niespodziewanie dobre wyniki w trzech ostatnich miesiącach ubiegłego roku. Pojawiły się wtedy pierwsze, wstępne oszczędności związane restrukturyzacją i zapoczątkowanym procesem drastycznej redukcji zatrudnienia (o prawie 18%), wprowadzanego w ramach Programu 8, w należącym do EADS Airbusie.

Główną przyczyną strat europejskiego koncernu jest niekorzystny, malejący kurs dolara i – w mniejszym stopniu – chińskiego juana. Powoduje to zmniejszenie konkurencyjności i opłacalności produkcji, szczególnie w przypadku podmiotu, który eksportuje poza Stary Kontynent 55% wartości swojej produkcji.

Po drugie, straty generował Military Transport Aircraft, którego sztandarowy produkt, transportowiec A400M, zanotował kolejne opóźnienie, wydłużając program wdrożenia konstrukcji o 6-12 miesięcy. Według oficjalnych zapowiedzi oblot prototypu odbędzie się latem 2008 (zobacz: [Wreszcie komplet silników dla A400M](#)), choć niezależni obserwatorzy uważają, że nastąpi to nie wcześniej, niż przed końcem roku.

Ostatnim czynnikiem, który doprowadził do strat, jest zwiększanie się kosztów prac badawczo-rozwojowych nowego szerokokadłubowego samolotu pasażerskiego A350XWB, czyli europejskiej odpowiedzi na Boeinga B787 Dreamliner i konkurenta B777. Prace B+R pochłonęły 2,6 mld Euro w 2007, o 150 mln więcej niż rok wcześniej.



EADS liczy, że w 2008 osiągnie zysk operacyjny w wysokości 1,8 mld Euro. Ma to się stać głównie dzięki lepszym wynikom Airbusa, który nadzwyczaj dobrze sprzedaje samoloty rodziny A320, a także zaczął dostawy A380 (na zdjęciu). Trzeci egzemplarz tego modelu dla Singapore Airlines dostarczono 11 marca. Do końca roku ma zostać wyprodukowanych łącznie 12 A380 / Zdjęcie: Airbus

EADS zanotował – zgodnie z oczekiwaniami – obrót w wysokości 39,1 mld Euro, czyli o ok. 300 mln mniej niż w 2006. Zysk operacyjny, przed opodatkowaniem i odliczeniem odsetek, wyniósł zaledwie 52 mln Euro, przynosząc ostatecznie stratę netto w wysokości 446 mln. To ponad 2 razy mniej, niż szacowano jeszcze w październiku, po opublikowaniu sprawozdania finansowego za trzeci kwartał 2007 (zobacz: [710 mln start EADS](#)). Powodem były niespodziewanie dobre wyniki w trzech ostatnich miesiącach ubiegłego roku. Pojawiły się wtedy pierwsze, wstępne oszczędności związane restrukturyzacją i zapoczątkowanym procesem drastycznej redukcji zatrudnienia (o prawie 18%), wprowadzanego w ramach Programu 8, w należącym do EADS Airbusie.

Główną przyczyną strat europejskiego koncernu jest niekorzystny, malejący kurs dolara i – w mniejszym stopniu – chińskiego juana. Powoduje to zmniejszenie konkurencyjności i opłacalności produkcji, szczególnie w przypadku podmiotu, który eksportuje poza Stary Kontynent 55% wartości swojej produkcji.

Po drugie, straty generował Military Transport Aircraft, którego sztandarowy produkt, transportowiec A400M, zanotował kolejne opóźnienie, wydłużając program wdrożenia konstrukcji o 6-12 miesięcy. Według oficjalnych zapowiedzi oblot prototypu odbędzie się latem 2008 (zobacz: [Wreszcie komplet silników dla A400M](#)), choć niezależni obserwatorzy uważają, że nastąpi to nie wcześniej, niż przed końcem roku.

Ostatnim czynnikiem, który doprowadził do strat, jest zwiększanie się kosztów prac badawczo-rozwojowych nowego szerokokadłubowego samolotu pasażerskiego A350XWB, czyli europejskiej odpowiedzi na Boeinga B787 Dreamliner i konkurenta B777. Prace B+R pochłonęły 2,6 mld Euro w 2007, o 150 mln więcej niż rok wcześniej. Zyski zanotowały natomiast pozostałe podmioty EADS: Eurocopter, EADS Defence & Security (mający swoje udziały m.in. w Dassault Aviation czy Eurofighter GmbH) i zajmujący się technologiami kosmicznymi EADS Astrium.

Cały koncern zatrudniał 116 493 pracowników, o 300 mniej niż rok wcześniej.

Władze EADS podkreślają jednak, że mimo tych negatywnych wyników, 2007 okazał się jednocześnie przełomowym, co wiąże się z dynamicznie rosnącymi zamówieniami. O ile w 2006 portfel zamówień wynosił 69 mld Euro, pod koniec roku następnego zamknął się kwotą 136,8 mld, przy czym największy wzrost zanotował Airbus (120%), EADS Defence & Security (45%) i Eurocopter (35%). Związany z tym jest wzrost produkcji, której apogeum powinno przypaść na 2011.

Powizane wiadomoci

Mniejsze straty EADS (2008-03-13)

710 mln strat EADS (2007-11-12)

Wreszcie komplet silników dla A400M (2008-03-08)
